

SOUNDCORE SPACE ONE

Space One dostępne są w trzech kolorach – czarnym, beżowym i niebieskim. Dla dżentelmenów, dla kobiet, dla młodzieży. Również brzmienie jest wielowariantowe – elastyczne.



Niemal cały pałąk pokryto gąbkową wyściółką i obszyto sztuczną skórą. Regulacja jest skokowa, muszle zawieszono na dość delikatnych przegubach, które umożliwiają obracanie i „łamanie” do wewnątrz. W zestawie znajduje się miękkie etui. Poduszki są obszerne, pasywna izolacja dość skuteczna, słuchawki leżą stabilnie. Wygoda użytkowania wiąże się z zastosowaniem przegubów kulowych.

Bluetooth pojawia się w nowoczesnej wersji 5.3, z trybem parowania z dwoma źródłami jednocześnie i doskonałym kodowaniem LDAC, ale niewiele wiadomo o pozostałych systemach, być może jest tylko SBC (nie udało mi się wymusić niczego ponadto).



Muszle są zawieszane na dodatkowych przegubach, przyciski sterujące znajdują się z obydwu stron, wszystkie gniazda tylko z lewej.

Podstawowe manipulatory znajdują się na prawej muszli, z lewej strony umieszczono włącznik zasilania oraz przełącznik trybów ANC. Są też dwa gniazda – USB-C (ładowanie) oraz wejście analogowe. Oprócz czujnika monitorującego zdejmowanie słuchawek z głowy, zainstalowano sensor dotykowy do wyciszenia muzyki.

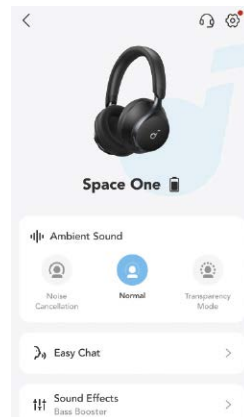
Aplikacja mobilna Soundcore ujawnia wyjątkowy potencjał funkcjonalny, bez niej da się ze słuchawek korzystać, ale trudno ją zlekceważyć. Możemy w pełni zapanować nad ANC, wyregulować jego intensywność bądź zdać się na automatykę. Jest też tryb redukcji szumów związanych z podmuchami wiatru, a tzw. przezroczystość akustyczna ma kilka dodatkowych regulacji.



Wewnątrz jednej muszli znajduje się okienko z czujnikiem zbliżeniowym.

Oddzielną sferą jest korekcja częstotliwościowa z 22 gotowymi profilami na różne okazje, 8-pasmowy korektor (z pamięcią dowolnej ilości ustawień) oraz... oryginalny test akustyczny: na podstawie sygnałów, serii pytań (i naszych odpowiedzi) aplikacja wygeneruje optymalną, jej zdaniem, charakterystykę korekcji dla naszego ucha. Aplikacja umożliwia także zmianę sposobu działania przycisków na muszlach i dopiero po tych decyzjach docieramy do... kolejnego menu ustawień (sposób funkcjonowania czujnika położenia słuchawek, tryb wielopunktowego parowania, automatycznego wyłączenia...).

Czas pracy na jednym ładowaniu sięga 40 godzin z ANC i o 15 godzin dłużej bez niego.



Aplikacja mobilna ma ogromny potencjał, znajdziemy tutaj funkcje niespotykane w innych słuchawkach.

Tutaj założeniami trybu fabrycznego jest aktywność ANC oraz korekcja charakterystyki o obiecującej (i groźnej) nazwie Bass Booster. Soundcore się nie certoli, nazywa sprawy po imieniu, rozumie, jaki jest potencjał sprzedażowy słuchawek z potencjałem basowym. Nazwa nie jest na wyrost. Bass Booster grzmi i pogrubia nie tylko najniższe częstotliwości, ale część średnicy. Może się to okazać ratunkiem w ekstremalnie hałaśliwym otoczeniu (z którym nie da sobie nawet rady ANC), jednak w większości sytuacji... Co za dużo, to niezdrowo. Po krótszej lub dłuższej ekscytacji, również dla zdrowia, lepiej wyłączyć „dopalacz” i wszelkie korekcje (na razie pozostawiając ANC włączony), a dźwięk wcale nie zgaśnie – będzie dobrze zrównoważony i całkiem ekspresyjny, bas zachowa odpowiednią masę, wysokie tony nie pożąłują blasku. Będzie dobrze. I duża w tym zasługa ANC, który skutecznie (ale już nieprzesadnie) wzmacnia skraje pasma.

Imponujący zestaw narzędzi korekcyjnych (w aplikacji mobilnej) pozwoli poszukać indywidualnie optymalnej charakterystyki.

W ustawieniu fabrycznym kontrolę nad ANC sprawuje automatyka dopasowująca intensywność tłumienia. Efektywność ANC jest pierwszorzędna, co łatwo docenić, gdyż same poduszki *Space One* nie zapewniają dobrej izolacji pasywnej. ANC generuje niewielki szum, a *Space One* jest kolejnym dowodem na to, jak bardzo tego typu elektronika dojrzała i stała się przystępna w niedrogich słuchawkach.

Na koniec wypróbowałem ustawienie „badania słuchu”. Korekcja była subtelna i zaskakująca, bo wprowadziła osłabienie „górnego środka”. Taka próba nie pozwala stwierdzić, czy system działa poprawnie, a tym bardziej – czy dokładnie. Ale to przecież nieobowiązkowy dodatek.

SOUNDCORE SPACE ONE

CENA

450 zł

www.horn.eu

DYSTRYBUTOR

Horn Distribution

WYKONANIE Nowoczesny wygląd, trzy wersje kolorystyczne. Składany pałąk.

FUNKCJONALNOŚĆ Kapitalne możliwości aplikacji mobilnej, długi czas pracy bezprzewodowej, aktywna redukcja hałasów z mnóstwem dodatków, czujniki zbliżeniowe i dotykowe, asystent korekcji brzmienia. Dekodowanie LDAC. Wygodne.

BRZMIENIE Najlepiej zrównoważone i dynamiczne w trybie z ANC, po wyłączeniu trybu Bass-Booster. Z dopalaczem przywala, bez ANC „siada”. Duże możliwości regulacyjne.

Typ	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]	261
Impedancja [Ω]	16
Wejścia analogowe	tak
Bluetooth	5.3
Kodeki BT	SBC, LDAC
NFC	nie
ANC	tak
Aplikacja mobilna	tak
Czas pracy [godz]	55/40*
Inne	miękkie etui

* z ANC